

PRENUMERATA WYBOSI:

we Lwowie:
miesięcznie 2 korony, za dwumiesięczną dost. do domu dopłaćcie 60 h.

na prowincyach:
roczn.: 26 k. 40 h. 22 k. 40 h. — t.
kwartal. 6 „ 60 „ „ 8 „ —
miesięcz. 2 „ 20 „ „ 2 „ 70 „

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych krajach „ 6 „

Każda zmiana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petitowy albo jego miejsce 20 h., nadesłane wiersz garmondem 60 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.
Osobista korespondencya po 10 h. od słowa.

Numer pojedynczy:

We Lwowie 6 h.
na prowincyach 8 h.

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.
TELEFON 541.

Z Rady miejskiej.

Lwów, 31 maja.

Gościwych słów kilka poświęcił na wstępie wczorajszego posiedzenia wiceprezydent Michalski pamięci zmarłego przed kilku dniami członka Rady sp. Józefa Soleskiego.

Następnie r. dr. Lilien postawił wniosek nagły, ażeby wysłać do bawiącego w Wiedniu prezydenta Małachowskiego telegram z prośbą, by poczynił u rządu kroki w sprawie przeprowadzenia we Lwowie wyborów uzupełniających do Sejmu na opróżnione mandaty po sp. Soleskim i bp. Goldmanie.

Wicepr. Michalski jest zdania, że na razie jest to niemożliwe.

Radca magistratu Lukas oświadczył, że ze względu na brak czasu jest to absolutnie niemożliwe. Czynności przygotowawcze, jak układanie listy wyborców, wygotowywanie i doręczenie legitymacyj itd. wymagają przynajmniej 8 tygodni czasu. Gdyby więc posłowie 17 czerwca mieli zasiadać w Sejmie, to przed 10 czerwca musiałaby cała praca być ukończoną, a to stanowczo uskutecznić się nie da.

Za nagłością wniosku przy głosowaniu, oświadczyło się czterech radnych.

W sprawie drukarni Manieckiego, z którą gmina ma zawarty kontrakt co do dostawy druków — interpelował dr. Lilien. Obecnie bowiem p. Maniecki sprzedał drukarnię te siostrze, zachodzi też obawa, że kontrahentka nie zechce przyjąć zobowiązań.

Wiceprezydent przyrzekł zbadać tę sprawę.

Sprawę mieszkań stróżów uchwalono zwrócić magistratowi do uzupełnienia. Polecono mu również opróżnić te mieszkania, które uznano niemożliwe do mieszkania. Magistrat ma również zdać sprawę z tego, jak się zapatruje na ustanowienie stałych taks za otwieranie bramy.

Załatwiono potem cały szereg rekursów budowniczych.

Rada państwa.

(Depesze „Słowa Polskiego“).

Wiedeń, 31 maja. Po ożywionej, a chwilami burzliwej dyskusji generalnej, uchwaliła wczoraj Izba ogromną większością głosów przystąpienie do dyskusji szczegółowej nad ustawą o budowie dróg wodnych. Poprzednio odrzucono wniosek p. Wolfa o odroczenie całej sprawy. Za wnioskiem tym głosowało oprócz Schoenererowców, także kilku chłopów niemieckich, kilku członków niemieckiej partii ludowej i agraryusze czescy. Za przyjęciem przedłożenia rządowego za podstawę do dyskusji szczegółowej, głosowali: Polacy, Rusini, ludowcy, Czesi, część centrum katolickiego, część niemieckiej partii ludowej, partya wierno konstytucyjna, postępowcy, antysemita, Słowacy, Włosi, a nawet i feudali czescy z wyjątkiem ks. Schwarzenberga, który w czasie głosowania opuścił salę.

Przeciw głosowali: niektórzy członkowie centrum katolickiego i niemieckiej partii ludowej, niemieccy chłopcy, agraryusze czescy i Schoenererowcy.

Natychmiast rozpoczęła dyskusja szczegółowa, nie przyniosła nic bardziej zajmującego i o godzinie 3 popołudniu przerwano ją, ze względu na posiedzenie komisji budżetowej w delegacji austriackiej.

Wieczorem odbyła się w dalszym ciągu dyskusja kanałowa. Jest zamierzonym, ustawę o budowie dróg wodnych załatwić na dzisiejszym przedpołudniowym posiedzeniu, poczem nastąpiłoby trzecie czytanie ustawy inwestycyjnej i ustawy wodnej, a dziś wieczorem rozpoczęłoby dyskusję budżetową.

Oto przebieg wczorajszego popoł. i wieczornego posiedzenia.

Interpelacje.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów odczytano, między innymi, interpelacje p. Kozłowskiego i tow. do ministra obrony krajowej w sprawie rewersów demolacyjnych. Rom a n c u k a i tow. do prezydenta ministrów w sprawie emigracji ludności ruskiej z Galicji. Daszyńskiego i tow. w sprawie postępowania policji w Tarnowie i drugą w sprawie zachowania się pewnego starszego radcy skarbowego we Lwowie wobec praktykanta urzędu podatkowego.

Ustawa o drogach wodnych.

Izba odrzuciła 221 głosami przeciw 25 wnioskowi Wolfa o odroczenie obrad a uchwaliła 200 głosami przeciw 47 przejść do szczegółowej dyskusji nad przedłożeniem o drogach wodnych. Rozpoczęły się obrady nad paragrafami 1 do 4.

W dyskusji szczegółowej, minister handlu Call stwierdził, że ten projekt ustawy został w ogólności sympatycznie i bardzo przychylnie przyjęty. Rząd wcale nie spuszcza z oka strony finansowej, technicznej i ekonomicznej tej sprawy.

Dyskusja przeprowadzona w Izbie, najlepszą daje rękojmię, że cała ta kwestya zostanie w sposób wszechstronnie zadowolniający rozwiązana. Przepis ustawy, który oddaje w ręce rządu ustanowienie taryf, zapewnia tem samem ochronę interesów swojskiej produkcji, oczywiście także rolniczej.

Następnie przemawiali pp. Schreiner, Żitnik i Vukovics, poczem o godzinie 3 posiedzenie przerwano i dalszy ciąg obrad nad ustawą kanałową odłożono do g. 7:30 wieczorem.

Na wieczornym posiedzeniu Izby posłów toczyła się w dalszym ciągu dyskusja szczegółowa nad ustawą kanałową. Po przemówieniu p. Kaftana dyskusję nad §§. 1—4 zamknięto. Następnie przemawiali mowcy generalni p. Metall *contra* i p. Kaizl *pro*. Ten ostatni oświadczył między innymi, że niektóre rzeki karpaccie w Galicji teraz wyrządzają tak wielkie spustoszenia w kraju, iż ludność wkrótce przeboleje ten uszczerbek majątku krajowego, jaki wywoła budowa kanałów.

Z kolei przyjęto paragrafy 1 do 4, w redakcyi komisji, z dodatkiem p. Sedlnickiego, ażeby przy ustanawianiu taryf miano wzgląd na krajową produkcję. Do §. 5 przemawiali pp. Metall, Schreiner, Kasper i Licht, poczem dyskusję zamknięto i przemawiali mowcy generalni: Stojan *pro*, Polesivi *contra*. Posiedzenie skończyło się o 12 $\frac{1}{2}$ w nocy. Następnego dzisiaj o godz. 11 przedpołudniem.

Konferencya w sprawie prowizoryum budżetowego.

Wczoraj popołudniu podczas posiedzenia Izby posłów, odbyła się konferencya przewodniczących klubów, na której ułożono program obrad nad prowizoryum budżetowym. Uchwalono, że każde stronnictwo ograniczyć się musi złożeniem krótkiego oświadczenia. Żaden mowca nie może dłużej przemawiać niż pół godziny. Dotychczas zapisanych jest 11 mowców *pro*, a 9 *contra*.

Z Izby panów.

N. W. Tagblatt donosi, że p. prof. Smolka przystąpił do prawicy, a Gompertz do lewicy Izby panów.

Słow. centrum.

Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie wspólnej komisji parlamentarnej słow. centrum i słow. kroackiego klubu w sprawie prowizoryum budżetowego. Przybyli na nie pp. Barwiński, Berks, Gregoric, Biankini, Ivcevic, Vukovics i Vyzodol. Wybrano p. Kloya generalnym mowcą „*contra*“, a p. Berksa „*pro*“.

Delegacje.

(Depesze „Słowa Polskiego“).

Wiedeń, 31 maja. W komisji budżetowej delegacji austriackiej złożył margr. Bacquehem sprawozdanie z budżetu ministerstwa spraw zagranicznych. Strześciwszy *exposé* ministra i poglądy, wyrażone w ciągu dyskusji, wspomniął mowca z zadowoleniem o zapewnieniu ministra, że sojusze z Niemcami i Włochami, oraz porozumienie z Rosją, co do półwyspu bałkańskiego trwają niewzruszenie. Stwierdził dalej mowca, że stanowcza polityka wschodnia ministra, zyskała powszechny poklask i wyraził pochwałę odwadze i wytrwałości członków misji austriackiej, jakoteż dzielności i karności oddziału austro-węgierskich marynarzy w Chinach.

Sprawozdanie kończy się wnioskiem, ażeby wyrażono ministrowi, za zgodne i skuteczne kierowanie polityką zagraniczną, jakoteż za gorliwe i rozumne usiłowania około popierania interesów naszych ekonomicznych, zupełne zaufanie i gorące podziękowanie.

W dyskusji nad kredytem okupacyjnym wzięli udział Herold, Pommer, Wolf i Kozłowski.

Ten ostatni oświadczył, że zapatrywanie jego dodatnie o stosunkach bośniackich wypływa ze studyów, przedsięwziętych na miejscu.

Mowca zapytuje Wolfa, daczego przytaczał daty, czerpane z dzienników, jeżeli sam ich nie uważał za prawdziwe. Zbił mowca dalej twierdzenie, jakoby Bośniacy uciekali do Rosji. Porównywał kolonie czeskie w Rosji z Bośnią i wykazał, że porównanie to wypada na korzyść Bośni, albowiem Czechom w Rosji źle się dzieje. Zresztą także w innych państwach istnieje emigracya.

Na zarzut Wolfa, że w Bośni zbyt propaguje rząd katolicyzm, zaznacza mowca, że może tylko być mowa o opiekowaniu się interesami kościoła katolickiego i oświadczył, że urzędnikom musi być dozwolone popierać cele religij, którą wyznaje dom cesarski i większość ludności austriackiej. O jakimkolwiek wykroczeniu przeciw tolerancji lub humanitarności nie może być mowy. Mowca nie pojmuje, że wspomniany delegat austriacki radzi niekatolickim Bośniakom skarżyć się u sułtana. W Bośni nie ma fiskałizmu, któryby tamował rolnictwo i inne zawody.

Przemawiał jeszcze p. Kramarz, poczem wspólny minister skarbu Kallay w odpowiedzi na rozmaite zapytania skonstatował, że w większej części szkół w Bośni językiem wykładowym jest język krajowy, że szkołom wyznaniowym wolno tam ustanowić własny plan nauk i że wobec różnych wyznań występuje rząd z jak największą tolerancją. Rząd gotów jest uwzględnić życzenia Serbów w Bośni, jeżeli także oni okażą podobną gotowość do zgody.

Gdyby przyszła do skutku ugoda między przywódcą prawosławnym a metropolitą, to rząd z pewnością na nią przystanie, zastrzegając sobie prawo nadzoru. Jeżeli uda się nam — rzekł minister — obudzić w prowincyach okupowanych przekonanie, że w każdym razie w składzie monarchii austro-węg. będzie im najlepiej, to kraje te staną się także silną podporą monarchii. Tradycya, historia, narodowość, wszystko to prze kraje te do Austro-Węg., w obrębie których one zachować mogą swój odrębny charakter narodowy.

Emigracya, która w ostatnim roku nagle się wzmogła, jest w związku z pewną agitacją mahometańską, która bierze początek z Mostaru. Władze zrobiły, co tylko było możliwe, aby tę agitację powstrzymać. Niewątpliwie emigracya sama przez się ustanie.

Mowca wspomniął o obszernych akcyach ratunkowych w razie klęsk elementarnych, o częściowym zniesieniu robocizny i o rozmaitych usiłowaniach rozwiązania kwestyi agrarnej przez zamianę gruntów i komasację, które to usiłowania jednak rozbiły się wskutek oporu wszystkich stron interesowanych.

Rząd stara się ile możności złagodzić przykre stosunki agrarne i dopomóc ludności chłopskiej. Gołębi od dwóch lat już się niestrzela. Następnie wziął minister w obronę urzędników przed zarzutem propagandy katolickiej. Przedewszystkiem rząd stara się o utrzymanie pokoju religijnego i o równomierny rozdział datków na rzecz wszystkich wyznań w kraju.

O polepszenie płacy nauczycieli minister starać się będzie w granicach, wytkniętych budżetem. (Oklaski).

W końcu przyjęła komisya budżetowa kredyt okupacyjny, budżety wspólnego ministerstwa finansów i najw. Izby obrachunkowej, jakoteż zamknięcia rachunkowe. Dziś toczyć się będą obrady nad budżetem marynarki.

Wiedeń. Komisya wojskowa delegacji węgierskiej przyjęła wczoraj w dyskusji szczegółowej, po poufnych wyjaśnieniach ministra wojny, całe *ordinarium* wojskowe, z wyjątkiem dwóch tytułów, które na razie pozostawiono w zawieszeniu.

Wiedeń. Na wczorajszej konferencji komisji wojskowej delegacji węgierskiej, del. Rakowsky podniósł sprawę porucznika Metlesicz-Keglevicza, znanego z afery i procesu o fałszowanie weksli księżnej koburskiej, który został skazany na więzienie.

Rakowsky prosił o to, aby pozwolono Kegleviczowi złożyć szarżę oficerską, gdyż wtedy będzie mógł przed sądem cywilnym wykazać swoją niewinność. Minister Krieghammer odpowiedział, że oficerom, którzy stoją przed radą honorową wojskową, nie pozwala się składać szarży oficerskiej. Rakowsky wskazał na austriackiego porucznika Czernuskyego, wnięsanego w aferę Dreyfusa, któremu pozwolono złożyć szarżę. Minister Krieghammer odpowiedział, że przeciw Czernusky'emu nie było wdrożone śledz-

two przez radę honorową, tylko śledztwo dyscyplinarne.

Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 31 maja.

Sprawa okocimska przed trybunałem najwyższym.

Wiedeń. Przed trybunałem kasacyjnym odbyła się wczoraj rozprawa z powodu zażalenia nieważności, wniesionego przez prokuraturę przeciwko uwolnieniu przez sąd krakowski Antoniego Kędziora, współoskarżonego w procesie o napad na Goetza.

Zażalenie nieważności opiera się najpierw na tem, że trybunał krakowski przyjął, mimo sprzeciwu prokuratori, wniosek obrony, aby odczytano statuty rzekomej ligi narodowej, na której polecenie oskarżeni rzekomo działali. Przez odczytanie tego statutu proces otrzymał piętno polityczne, co wpłynęło na obiektywność werdyktu przysięgłych. Tylko w ten sposób tłumaczy sobie prokur. fakt, że przysięgli, mimo jasnego stanu rzeczy, kwalifikującego czynu przynajmniej jako wymuszenie, wydali wyrok uwalniający.

Dalszym motywem zażalenia jest odrzucenie wniosku prokuratori, żądającego zawezwania adjuńka sądowego Mieczysława Mossora z Okocimia. W końcu żali się prokuratori na pouczenie prawne, dane przysięgłym przez przewodniczącego przed werdyktem.

Przy wczorajszej rozprawie generalny prokurator oświadczył, że cofa zarzut w sprawie odczytania statutu rzekomej ligi, podtrzymuje natomiast wszystkie inne punkty zażalenia.

Trybunał kasacyjny po przeprowadzonej rozprawie uwzględnił zażalenie nieważności, zniósł wyrok w sprawie Kędziora i rozpiął nową rozprawę przed przysięgłymi w Krakowie.

Cesarz w secesyi.

Wiedeń. Cesarz zwiedził wczoraj wystawę secesjonistów, oglądał z zainteresowaniem, szczególnie wystawę zbiorową malarza Kremiera i wyraził się bardzo pochlebnie o obrazach.

Kolej południowa.

Wiedeń. Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie akcyonaryusza kolei południowej. Po bardzo burzliwej, 4 godzinnej dyskusji, wśród której jeden z akcyonaryusza żądał nawet postawienia Rady nadzorczej w stan oskarżenia za nieprawne pobieranie tanytem w roku 1899, ostatecznie udzielono Zarządowi absolutoryum i uchwalono rozdzielić 3 frankową dywidendę.

Emisya renty koronowej.

Wiedeń. Między ministerstwem finansów, a grupą Rotszylldów, rozpoczęły się już rokowania w sprawie emisji renty koronowej. Wysokość jej wyniesie, jak się zdaje 200 milionów koron, z czego zostanie tylko część natychmiast zrealizowaną, a dla reszty zastrzeżonem będzie prawo opcji. Subskrypcya odbędzie się w drugiej połowie miesiąca czerwca. Wszystko to pod warunkiem, jeżeli ustawa inwestycyjna, która już jest uchwaloną przez Izbę posłów, nie natrafi jeszcze na jakie trudności.

Upały i burze.

Wiedeń. Od dwóch dni panują tu silne upały. Termometr w słońcu wskazuje 35—40° C. W okolicy Wiednia srożyły się wczoraj gwałtowne burze z piorunami. W Göding na Morawie podczas burzy zabił piorun jedną wieśniaczkę. Dwoje dzieci, które się znajdowały blisko niej, straciło słuch. Burze wyrządziły znaczne szkody w zasiewach.

Z Budapesztu donosi stacya meteoreologiczna, że w północnych Węgrzech również panują wielkie upały. Wszędzie były silne burze, miejscami grad.

Trup na torze kolejowym.

Stanisławów. W nocy z 29 na 30 maja około g. 11:30 w nocy znaleziono na torze kolejowym między Sichowem a Lwowem trupa przejechałej kobiety niewiadomego nazwiska. Przyczyna wypadku nieznana. Dochodzenia wdrożone.

Grady.

Felsztyn. Dnia 29 maja wieczorem, gminy Felsztyn i Grodowice nawiedzone zostały straszną ulewą z grzmotami i gradem, dochodzącym wielkości włoskiego orzecha. Włościańskie pola są miejscami zupełnie zniszczone, lud biedny w rozpacz.

Protest w. przemysłowców saskich przeciw rugom słowiańskich robotników.

Dessau. Wielcy przemysłowcy z Saksonii i Anhaltu uchwalili wystąpić z wspólnym protestem przeciw masowemu wydalaniu zagranicznych czeskich i polskich robotników z Niemiec.

Nowa ustawa wojskowa dla Finlandyi.

Sztokholm. Dziennik *Aftern Bladet* donosi z najlepszego źródła z Petersburga, że rosyjski komitet ministerjalny, na wczorajszym posiedzeniu, odrzucił znaczną większością głosów propozycje ministra wojny Kuropatkina i gen. gubernatora Bobrikowa, dotyczące nowej ustawy wojskowej dla Finlandyi.

Razem z większością głosował także w. książę Włodzimierz Aleksandrowicz.

Dyplomata — włamywaczem.

Berlin. Istnieje tu podejrzenie, iż b. konsul hiszpański w Wiedniu, Durano, który zbiegł stamtąd jest identyczny z znanym włamywaczem hiszpańskim, poszukiwanym przez władze hiszpańskie.

Dzienniki przypominają, że przed kilkoma laty grasował pewien konsul hiszpański, który, jak się później okazało, był włamywaczem Włodzimierzem Risticzem, towarzyszem głośnego Papakosty.

Choroba córki cara.

Berlin. Według pism, najstarsza córka cara niebezpiecznie zachorowała. Podobno chorą jest na tyfus.

„Braterstwo“ francusko-niemieckie przy kieliszku.

Berlin. Jak donosi *Localanzeiger*, cesarz Wilhelm po wczorajszych ćwiczeniach II. brygady piechoty, odbytych w obecności francuskiego generała Bonnala, wygłosił przy śniadaniu mowę, w której wspominał najpierw o zmarłym cesarzu Fryderyku, a następnie wyraził radość swą, iż może donieść, że na dalekim Wschodzie doprowadzono wreszcie do umowy pokojowej i że z tego powodu otrzymał od wielu stron wyrazy uznania i podziękowania. Między innymi odczytał też cesarz natychmiast telegram od cara, zaznaczył następnie, że wojska niemieckie i francuskie po raz pierwszy walczą dziś przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi i zakończył okrzykiem na cześć oficerów francuskich i całej armii francuskiej.

W odpowiedzi gen. Bonnal wznosił toast na cześć armii niemieckiej i niemieckiego cesarza-żołnierza.

Berlin. Dzienniki tutejsze, komentując z widocznym niezadowoleniem doniesienie paryskiego *Figara* o rozmowie korespondenta berlińskiego tegoż pisma z generałem Bonnalem, który obecnie bawi w Berlinie. W rozmowie tej powiedział Bonnal o armiach: francuskiej i niemieckiej, że są to zupełnie podobne do siebie wojska, jednako doskonałe, ale mają także obok zalet i swoje wady. Marszem paradowym nie wygrywa się jednak bitwy pod Austerlitz. Francuscy i niemieccy żołnierze są sobie równi, w każdym razie jedni od drugich wiele się mogą nauczyć.

Berlin. Dzienniki wyrażają opinię, że pobyt francuskiego generała Bonnala w Berlinie, ma o wiele większe znaczenie, aniżeli początkowo przypuszczano.

Koniec wyprawy „cywilizacyjnej“.

Berlin. *Reichsanzeiger* ogłasza następujący rozkaz cesarza Wilhelma, datowany dnia 17 b. m.: Po 1. Naczelną komendę armii w Azji wschodniej rozwiązuje się i ma ona wrócić do kraju. 2. Wschodnio-azyatycki korpus ekspedycyjny ma być zredukowany do sily brygady mieszanej, reszta ma wrócić do domu. 3. Wspomniana wyżej brygada mieszana pozostanie aż do dalszego zarządzenia w Chinach.

Berlin. Biuro Wolfa donosi, że Lihungczang zawiadomił ciało dyplomatyczne w Pekinie, że cesarz chiński zgodził się nie tylko na wyrównanie sumy odszkodowania 450 milionów taelów, ale i 4-procentowych odsetek.

Intermezzo podczas bankietu ministerjalnego.

Lyon. Podczas bankietu, urządzonego na cześć ministra marynarki w Lyonie, spadła cegła na stół, przy którym siedzieli goście honorowi; nikogo zresztą nie zranila. Śledztwo wykazało, że cegłę rzucił 14-letni chłopak, który natychmiast został aresztowany; odmawia wszakże wszelkich wyjaśnień co do motywów czynu.

Oszczędność Francyi na żołnierzu.

Paryż. Jak donosi *Goulois*, dochody z podatków są w tym roku znacznie mniejsze od preliminarza budżetowego. Z tego powodu rząd postanowił darować żołnierzom dwa miesiące trzeciego roku z służby wojskowej, przez co zaoszczędzi około 30 milionów franków.

Marokko i Trypolis.

Medyolan. Dzienniki tutejsze donoszą, że odbywają się obecnie rokowania między Francją a Włochami w sprawie okupacji Trypolisu przez Włochy i części Marokko przez Francję. Niemcy na ten projekt się zgadzają, jakoteż i inne mocarstwa, z wyjątkiem Anglii, która czyni jeszcze zastrzeżenia.

Pożar rezerwoarów nafty w Baku.

Baku. W Balachanie spaliły się 4 rezerwoary naftowe, 1 magazyn i 18 wieży wiertniczych.

Baku. Pożar, który wybuchł w kopalniach nafty Bibi-eibat, zniszczył 21 wież wiertniczych i rezerwoar, zawierający 30.000 pudów nafty. Szkodę oceniono na 150.000 rubli.

Autor „Cyrańa“ — w szeregu „nieśmiertelnych“.

Paryż. Znany poeta i pisarz dramatyczny Edm. Rostand wybrany został członkiem Akademii francuskiej.

Usiłowane samobójstwo anarchisty.

Rzym. W Schia około Verony usiłował pewien anarchista przeciąć sobie gardło brzytwą.

W szpitalu oświadczył, że został wylosowany dla zamordowania cesarza Wilhelma, wolał jednak skończyć śmiercią samobójczą. Znaleziono przy nim wiele listów, dotyczących zamachów na królową włoską Helenę, prez. Loubeta, prez. Szwajcaryi i cara.

Koerber u dra Bilińskiego.

Wiedeń. Prezes ministrów Koerber zjawił się wczoraj w biurze gubernatora Banku austro-węgierskiego dra Bilińskiego i konferował z nim przez czas dłuższy.

Deputacye u cesarza.

Wiedeń. Cesarz przyjął wczoraj deputacyę hrabstwa Gorycy, która wręczyła monarsze petycye w sprawie przyspieszenia melioracyi, oraz zniesienia klanzury celnej na wino, z okazji odnowienia traktatu handlowego z Włochami. *N. Fr. Presse* donosi, że na audyencyi u cesarza była wczoraj deputacya kupców i właścicieli dóbr z Bośni i Hercegowiny z zażaleniem na tamtejsze rządy. Jednocześnie przybyła tu deputacya 20 studentów ze wszystkich fakultetów, aby się poskarżyć przed delegatami na rządy p. Kallaya.

Samobójstwo.

Wiedeń. W piwnicy pałacu ks. Lichtensteina powiesił się b. nauczyciel synów ks. A. Lichtensteina, radca cesarski 71-letni Henryk Becker. Powodem samobójstwa była melancholia.

Przeciw „Los von Rom“.

Praga. *Hlas Naroda* powtarza za pismami prowincjonalnymi, że hr. Sylva-Tarouca zagroził swym ofycjalistom wydaleniem na wypadek, gdyby popierali ruch *Los von Rom*.

Królowa holenderska w Niemczech.

Wildpark. Wczoraj po południu przybyła tu królowa Wilhelmina z księciem małżonkiem.

† Wilhelm Bismark.

Berlin. Naczelny prezydent Prus wschodnich hr. Wilhelm Bismark zmarł dziś rano.

Varcin. Pogrzeb hr. Wilhelma Bismarka odbędzie się 3 czerwca.

Wiedeń. *N. Fr. Presse* zaznacza, że objawia się tendencya przeciw przedłużaniu obecnej sesyi Sejmów: dolno-austryackiego i czeskiego, ze względu na spóźnioną porę letnią.

Wiedeń. *Wiener Ztg.* ogłasza: Cesarz nadał profesorom Janowi Czubkowi w gimnazjum św. Anny w Krakowie i Alojzemu Szarlowskiemu przy III. gimnazjum w Krakowie tytuły radców szkolnych.

Wiedeń. Sejm dolno-austr. zbierze się 18 czerwca na 4 tygodniową sesyę.

Wiedeń. Wczoraj odbyło się zgromadzenie agentów handlowych, którzy protestowali przeciw zamierzonej zmianie §. 59 i §. 60 noweli przemysłowej.

KRONIKA.

Dziś w teatrze: „Baśka“, krotoczwila w 3 aktach Kazimierza Glińskiego.

Temperatura. Dziś rano o godzinie szóstej było +14° R.

Ks. kanonikowi Theodorowiczowi, który przy wczorajszych wyborach arcybiskupa ormiańskiego, otrzymał w terenie pierwsze miejsce, składano w ciągu popołudnia gratulacye. Między innymi nadesłał gratulacye ks. arcybiskup Bilczewski.

P. Hierowskiego, sympatycznego i wielce utalentowanego artystę, teatru lwowskiego, spotkał wczoraj przykry bardzo wypadek. Oto p. H. przechodząc przez pokój swego pomieszkania, pośliznął się nagle, przyczem upadł tak nieszczęśliwie, że nie mógł się podnieść o własnych siłach. Przywołani lekarze dr. Leuko i dr. Stembart stwierdzili złamanie nogi poniżej kostki. Dziś ma być nogą złożoną i ogipsowana. Rekonwalescencya p. H. potrwał ma najmniej 6 tygodni. Na wieczornem przedstawieniu „Wesela“, w którym p. Hierowski miał grać „dziennikarza“, zastąpił go w ostatniej chwili, a bardzo poprawnie p. Kwiatkiewicz.

Samobójstwo wskutek dzieciobójstwa.

Wczoraj rano o świcie, spostrzeżono na torze dawnej kolei czerniowieckiej za Bogdanówką, leżącą bez życia młodą kobietę z rozbitą przez pociąg głową, ubraną w strój miejski. Zwłoki przeniesiono do kostnicy, gdzie oczekują obdukcji sądowo-lekarskiej. Żandarmerya zaś w porozumieniu z policyą lwowską, zajęła się skonstatowaniem nazwiska przejechałej.

Wczoraj przekonano się, że samobójczyni zwała się Elżbieta Schlamp, była służącą podejrzaną przez policyę o zbrodnię dzieciobójstwa, dokonanej na dziecku własnem, którego zwłoki znaleziono onegdaj w dole kłocznym. realności pod l. 14 A. przy ul. Gródeckiej. Z obawy przed karą i wstydem szukała śmierci pod kołami pociągu.

„Manru“. *Neue Fr. Presse* zamieszcza depeszę z Drezną o pierwszym przedstawieniu opery Paderewskiego. Czytamy tam: „Opera doznała entuzjastycznego przyjęcia, które było pod względem muzycznym po większej części całkiem zasłużone“.

Wystawę obrazów A. Sochaczewskiego („Syberya“) otwarto w Wiedniu. Dzienniki poświęcają im bardzo pochlebne uwagi.

Budowa pomnika Tadeusza Kościuszki w Krakowie. Otrzymujemy następującą odezwę: Prezydium namiestnictwa we Lwowie udzieliło Towarzystwu imienia Tadeusza Kościuszki w Krakowie pozwolenia na dalsze zbieranie składek w całym kraju po koniec 1903 roku, na rzecz postawienia pomnika Tadeusza Kościuszki na Rynku krakowskim. Prezydium komitetu budowy wydawać będzie i nadal certyfikaty, upoważniające do zbierania składek na cel powyższy, a opatrzone imieniem i nazwiskiem pośredniczącego w zbieraniu składek, podpisami prezydium komitetu i komisji budowy, a to w celu uchronienia grosza publicznego od wyzysku osób, do zbierania składek nie upoważnionych. Równocześnie podpisane prezydium wydawać będzie puszki składkowe (cynkowe), opatrzone podobizną pomnika, oraz pieczęciami wydziału towarzystwa i komisji budowy. Z dniem dzisiejszym wpłynęło na fundusz budowy pomnika Tadeusza Kościuszki na Rynku krakowskim ogółem 39.222 koron 51 hal. w. kor., oraz deklaracje bezpłatnych dostaw kamienia i robocizny do założenia fundamentów pomnika.

Za wydział Towarzystwa imienia Tadeusza Kościuszki w Krakowie.

Jan Świerczyński,
referent komitetu.

Jan Skirliński,
prezes Towarzystwa.

Franciszek Słęk,

dyrektor przewodniczący Kasy oszczędności m. Krakowa, skarbnik funduszu na budowę pomnika. (Biuro: Kraków — ulica Gołębia, nr. 5 parter).

Z Ossolineum. Z powodu przeprowadzania robót budowlanych w Zakładzie narod. im. Ossolińskich, muzeum im. Lubomirskich na czas niedługi — aż do zawiadomienia o ich ukonczeniu — (prócz galerii i gabinetu numizmatyki) zostało dla publiczności zamknięte.

Wycieczka z tańcami akademickiego Kółka zabaw letnich odbędzie się w sobotę 1 czerwca br. w Lesienicach (brzoza Grunda) o godzinie 6 wieczorem. Po zaproszenia zgłaszając się można w Czytelnicy akademickiej od godziny 12—2. Cały dochód przeznaczony na „Akademickie Koło Towarzystwa szkoły ludowej“.

Bezrobocie we Lwowie.

Miejskie biuro pracy we Lwowie przesyła nam następujące pismo:

Dnia 1 maja w pismach lwowskich pojawił się urzędowy komunikat namiestnictwa, donoszący, iż robotnicy pozostający bez zajęcia, mogą znaleźć je przy budowie biblioteki uniwersyteckiej we Lwowie, przy domu kapitałowym u św. Jura, przy politechnice lwowskiej, przy drogach w powiecie lwowskim, przy budowie kanału na Zniesieniu, przy drogach w powiecie żółkiewskim i gródeckim, oraz przy drogach i regulacji Dniestru w powiecie żydaczowskim. Komunikat ten kończył się uwagą, iż pośrednictwa w dostarczaniu pracujących do tych robót podjęło się miejskie Biuro pracy we Lwowie.

Kierownictwo Biura udało się natychmiast do wszystkich władz, rozporządzających powyższymi robotami, o bliższe informacje, ale na wstępie doznało niestety małego rozczarowania. Oto budowa nowej biblioteki uniwersyteckiej nie miała się zaraz rozpocząć, miały być tylko zburzone te domy przy ul. Mochackiego, na których miejscu stanie nowa biblioteka. Burzenie tych domów oddano w zaprzestym tygodniu prywatnemu przedsiębiorcy, który sam wynajął sobie kilku ludzi, tak, że Biuro pracy we Lwowie nie pośredniczyło.

Dalej w chwili ogłoszenia komunikatu roboty u św. Jura i na politechnice, prowadzone przez budowniczych pp. Ballabana i Müllera, odbywały się i są już w całej pełni, robotnicy byli zajęci, a więc i tu Biuro nie mogło nikomu dać zajęcia.

Pozostały tylko roboty przy drogach. Tu Biuro znalazło jak najgorętsze poparcie ze strony starosty lwowskiego, radcy namiestnictwa p. Franza i ze strony starszego inżyniera w starostwie lwowskim p. Wł. Piźla, tak, że 3 maja rano stanęło do robót ziemnych za rogatką gródecką 300 robotników, a w sobotę 4 maja 400, razem przeto w dwóch dniach 700 robotników.

Godziny pracy były oznaczone od godziny 6 rano do godz. 6 wieczorem, z przerwą półgodziwną na śniadanie i jednogodzinną na obiad. Ponieważ czas ten jest dłuższy o jedną godzinę od czasu pracy przyjętego we Lwowie, gdzie robota trwa od godz. 7 rano do 6 wieczorem, przeto robotnicy przyszedłszy w poniedziałek rano do roboty, oświadczyli, że pracować nie będą, póki nie będzie im niższą ta godzina pracy. O żądaniu podwyższenia płacy — jak doniosły niektóre pisma — mowy nie było.

Na przedstawienie kierownika Biura, starszy inżynier p. Piźl, uznając słuszność żądania robotników, natychmiast zmniejszył czas pracy o godzinę i zapobiegł w ten sposób wszelkim możliwym, ponownym rozruchom, a nadto z podziwienia godną rzutkością potrafił w ciągu pół dnia rozmieścić 1200 ludzi, którzy we wtorek dnia 7 maja stanęli za rogatką do pracy. Nie chcąc, aby tłum robotników, nie otrzymawszy pracy z powodu braku narzędzi, wracał do miasta i budził tam niepokój, postarał się natychmiast o narzędzia i potrafił zatrudnić wszystkich, czem przyczynił się w lwiej części do utrzymania w mieście zupełnego spokoju. Należy mu się ze strony Biura szczerze podziękowanie.

Dziś pracuje w powiecie lwowskim 1375 ludzi (z tego 120 kobiet), a mianowicie: za rogatką gródecką 825, za łyżakowską 200, koło rogatki slichowskiej 200, w Srokach 50, w Tolszczowie 25, na Zniesieniu 25, za rogatką żółkiewską 25 i za rogatką gródecką przy gościńcu rządowym 25.

Starostwo żółkiewskie zażądało również od Biura dostawy ludzi do robót ziemnych i zajęło ich 149.

Starostwo gródeckie, do którego kierownictwo Biura zwróciło się z prośbą o doniesienie, ilu robotników ma mu posłać i na jaką cenę, odpowiedziało, iż właściwie robotników nie potrzebuje, ale zatrudniłoby około dwustu ludzi po cenie 35 ct. na dzień. Jest to cena tak niska, iż Biuro pracy nie wysłało tam robotników, tembardziej, że starostwo lwowskie płaci za dzień 60 ct. i wyżej, a żółkiewskie 60 ct. i nocleg; gródeckie zaś dawało tylko 35 ct.

Starostwo żydaczowskie zamówiło dopiero w tych dniach 200 ludzi do robót ziemnych przy drogach i 30 ludzi do regulacji Dniestru.

Roboty koło dworca kolejowego oddano w przedsiębiorstwo p. Breiterowi, który zajął swoich ludzi, tak, że Biuro pracy nie pośredniczyło tu w dostawieniu robotnika. W sprawie budowy kanału na Zniesieniu rokowania z interesentami nie są dotychczas pokończzone, a więc budowa kanału jeszcze się nie rozpoczęła.

Dzięki starostwu lwowskiemu i starszemu nadinżynierowi p. Piźlowi znalazło około 1.400 ludzi zajęcie przy robotach w powiecie lwowskim; zajęcie to otrzymali robotnicy niekwalifikowani. Robotnicy zawodowi jakoto murarze, kamieniarze, cieśle i t. d. którzy z powodu zastoju budowlanego pozabawieni zostali pracy, dotychczas nie mają zajęcia, a Biuro nie może im uczynić nawet nadziei, czy dostaną jaką pracę w najbliższej przyszłości. Robotników tych we Lwowie jest przeszło 1000; część ich poszła do robót ziemnych przy drogach.

Według opinii, zasięgniętej przez kierown. Biura pracy u starszego inżyniera p. Piźla, robotnicy, za-

jęci przy robotach w powiecie lwowskim, zachowują się bardzo spokojnie. Jak wszędzie wśród tak wielkiej liczby ludzi, znalazło się i wśród nich kilku awanturników, ale większość pracujących, to ludzie pilni, spokojni, pracowici i p. Piźl jest z nich zadowolony. Pilniejsi robotnicy otrzymali podwyższenie płacy na 65, 70, 80 i 90 ct. dziennie, stosownie do wartości ich roboty.

Z korespondencji z Żółkwi, zamieszczanych w pismach lwowskich, okazuje się, że także ci robotnicy, którzy zostali wysłani do Żółkwi, zachowują się spokojnie i pracują pilnie.

Dzięki inicjatywie p. Zapolskiej popłynęły składki na zakupno chleba dla biednych robotników, nie mających pracy. Za zebrane pieniądze zakupiono chleb, które rozdano w miejskim Biurze pracy od 3 maja do 15 maja b. r. Rozdano 6.537 bochenków chleba, już to zakupionych z pieniędzy składkowych, już to ofiarowanych przez dobroczyńców prywatnych. Rozdawano nadto nadesłane przez ofiarodawców kiszkę, krupę, mąkę, mamaligę, słoninę itp.

Lwów 29 maja 1901.

Kierownictwo miejskiego Biura pracy
we Lwowie pl. Bernardyński 15.

Przyjechali do Lwowa

dnia 30 maja b. r.

Hotel George'a. A. Herzl z Wiednia, E. Zillich z Wiednia, M. Kohler z Pragi, B. Szillik z Tarnopola, W. Nowacki z Krecowa, J. Schaffner z Wiednia, F. Gromnicki z Mysłowa, H. Stecki z Rosyi, K. Drohojewski z Sutkowic, St. Jurski z Boryslawia, A. Zucker z Węgier, L. Kramer z Węgier, E. Liebermann z Fiumy, W. Świeżawski, St. Rylski z Uhrynowa, G. Neumann z Węgier, K. Wiszniewski z Turad.

Hotel Francuski. Al. Drzerowicz z Nowego Sącza, Kazimierz Weydlich z Rosyi, J. Stano z Dąbrowej, W. Sulnowski z Rosyi.

Hotel Imperial. St. Sekowski z Wojsławia, K. Marciewicz z Glinik, E. Kornfeld z Worochty, J. Preisach z Węgier, M. Salter z Czerniowiec, W. Gal z Tarnopola.

Hotel Europejski. M. Agopsowiczowa z Błozew, S. Kajetanowicz z Horodenki, J. Witzmann z Kolomyi, A. Jurzymowski z Chłopotyna.

Grand Hotel. J. Reich z Wiednia, J. Schaffer, B. Kahane z Krakowa, L. Dreifuss z Nancy.

Hotel Bellevue. H. Hackel z Czerniowiec, D. Mieser z Wiednia, M. Dwulit z Monasterza, W. Kleimann z Berna, E. Ettinger ze Stryja.

Hotel Victoria. St. Wysoczański z Przegnojowa, M. Serwacki z Drohobycza, J. Gerber, L. Friediger z Węgier, A. Paulo z Kosowej, E. Jahn z Tlumacza.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 31 maja. Zamknięcie wczor. giełdy popoł. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 691-50, Akcje węg. Zakładu kredytowego 699-—, Akcje anglo-banku 276 —, Akcje Unionbanku 534-—, Akcje Länderbanku 417 —, Akcje Bankvereinu 436 —, Akcje Bodencredit 926 —, Akcje Gal. Banku hipotecznego —— Akcje kolei państwowych 674 50, Akcje kolei południowych 90 —, Akcje Tramway A. 254-50, B. 249-—. Akcje kolei Elbenthal 503-—, Akcje kolei półn. 80-25, Akcje kolei czern. 535-— Akcje Alpiny 474 50, Akcje Rima Muranyi 498-—, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1810-—, Akcje Fabryki broni ——, Akcje tureckie tytoniowe 294-—, Oblig. węg. ind. 91-70, Renta majowa 98-50, Austr. Renta koronowa 97-25, Węg. Renta koronowa 92-90, 50 l. Listy Tow. kred. ziem. 91-40, 4 proc. listy Banku kraj. 92 —, 4 1/2 proc. Banku kraj. 99-—, 4 proc. listy Banku hip. 100-—, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 98-25, 5 proc. listy Banku hipot. 109-75, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 98-—, 4 proc. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 92-30, 4 proc. Pożyczka m. l. wowa 87-25, Losy tureckie 108-25, Marki 117-50, Ruble 253 50

Nachbörse lepsza: Kredyty 686-75, kol. p. 671-25 Alpiny 467-—

Uspodobienie: Z początku słabe, zamknięcie lepsze.

243 PONAD SIŁY.

POWIEŚĆ

Napisal

SEWER.

(Ciąg dalszy).

— Najzupelniej — pochwylił Tadeusz — tem więcej, że radość tysięcy łączę z radością mego serca...

— To podnosi uczucie do kwadratu. I jeżeli ci pomogłem, to i moja radość podwójna, a miałem pracę. Dawid, nieobeznany z wielką produkcją czy też zjedzony przez reakcyę, mówił niedorzeczności, naftę łączył z pszenicą. Szczęściem, że minister nasz rozumie ekonomię, zaczął się irytować i bojąc się, aby Dawid nie stawiał pszenicznych postulatów w Kole, szybko się zgodził na ulgi taryfowe.

— I Dawid pomógł.

— Niechający — dokończył książkę. O pomyślnym rezultacie przyrzekłem księżynie zatelefonować.

— Jeżeli książkę pozwolisz, wyręcę go.

— Dziękuję ci — nienawidzę mówić do tuby, potem przykładać uszu do mosiężnej siatki, mam wrażenie, że dochodzi mnie głos z pod ziemi lub grobu.

— Jutro mam się stawić u Puchera.

— Czekaj na mnie, przyjadę po ciebie i zawiozę na posiedzenie Koła. Wejdiesz do parlamentu, jako jego członek. „Kolo“ ma w sobie śmiertelną chorobę, lecz dziś jeszcze ono oddaje usługi, choćby tylko istnieniem swem i swą zwartością. Z czasem rozpadnie się, duch wolności rozsądzi je. Lecz póki

ono trwa, miejsce nasze w niem. Skupienie zawsze jest siłą — na zewnątrz — potęgą!...

Tadeusz zatrzymał się na dole, w księdze znalazł numer telefonu księżny. Zbliżył się do aparatu, zadzwonił.

— Kto? — spytała księżna sama.

— Tadeusz — wracam od księcia — zniżka o czterdzieści procentów zdecydowana.

— A więc zwycięstwo?

— W tak ciężkich warunkach.

— Przychodź pan, gdy tylko znajdziesz czas.

— Dziękuję!

Po małej przerwie znowu zadzwonił, prosząc w biurze centralnem o połączenie z telefonem bankiera Ottona Bayera.

— Halo!

— Halo.

— Czterdzieści!

— Niech żyje wasz książę — dziękuję!

Tadeusz, oszołomiony wrażeniami dnia, upojony, zmęczony, pocieszony, lecz nie zadowolony, szedł przez Graben na Kärtnerstrasse do siebie. Potracali go przechodnie, nie czuł tego, pograżony w myślach. Nie był zdolny do żadnej pracy, nie mógł i nie chciał kojarzyć myśli, chciał wrócić do siebie i napisać do ciotki Urszuli, lecz sama myśl pisania przerażała go. Wstąpił do Puchera przejrząc dzienniki i nie był w stanie. Zaledwo zatelegrafował do ciotki... „Zwycięstwo w polowie, lecz żyć i pracować można“.

Dziwna go opanowała apatya — wyszedł, dotarł do placu Opery. Na afiszu: „Lohengrün“ Wagnera.

— Ukoję nerwy w potopie harmonii i dam odpoczynek umysłowi. Muzyka leczy, dobre myśli sprowadza...

Kamienna twarz po słowach Tadeusza odskończyła od telefonu, podniosła w górę rękę i zaśmiała się głośno — serdecznie...

— Zrobiłeś swoje, murzynie, i możesz pójść, teraz na nas kolej. Wiedeń, Lwów, księżna, dyrektor, tajny kredyt... Głupcy, nie wolno cudzymi kapitałami obracać, to tyle, co kradzież. „Tajny kredyt“. Co to znaczy tajny kredyt, to znaczy tajnie dawać i brać. A tego nie wolno, kochankowie idei dźwigania krajowego przemysłu. Wy, Polacy, jak tylko sobie stworzycie podług was szlachetną ideę, to wam się zdaje, że wszyscy wszystko oddać wam powinni i jeszcze muszą padać przed wami na kolana!... Kochankowie galicyjskiego przemysłu, omyliliście się, nie jesteście sami, nie jesteście u siebie. Metropolia czuwa nad waszemi sprawkami i wyższa silniejsza, rozumniejsza rasa od waszej rycerskości i waszego bohaterskiego barbarzyństwa. Narody bohaterskie są barbarzyńskie, bo i bohaterstwo jest barbaryą. Odstończyliśmy od czasów Iliady!... Dziś ludzie nie chcą słuchać eposu, mają do niego wstręt.

Stanął i znowu dramatycznie wyciągnął przed siebie ręce. Było to u niego oznaką wybornego humoru.

— Egoizmie, panuj! Tyś stworzył rozum i cywilizacyę, ty, krocząc naprzód, zdobywasz świat, podbijasz ludzkość. Bóg jest nieubłagany tyranem! Nie wolno przekroczyć najmniejszego z jego praw. Bóg największy egoista, najsilniejszy indywidualizm i dlatego najwspanialszy rozum.

Zaczął chodzić miarowo po miękkim dywanie, założywszy ręce poza siebie.

(C. d. n.)

Berlin, 31 maja. Pół zamknięcia wczoraj. giełdy: Kredyty 216.40 Staatsbahnny 144.60, Disconto Comandit 185.40, Berlin. Tow. handl. 151.50, Laura 208.25, Bochumer 1.62, Kolej półn. wschodnio pruska 113.00, Ruble za gotówkę 218.3, Kolej warsz.-wied. 232.50, Kolej morza Śródziemnego 335.50, Kolej Mediolan 136.50, Losy tureckie 113.00, Renta włoska 113.00, „Harpener“ kopalnie węgla 175.50, Kolej Mienburg-Mławka 73.00, Konsolidacja 334.50, Lombardy 22.40, Kolej Gury 96.75, Niemiecki bank narodowy 126.10, Kanada 100.10, Akcje żeglugi hamburskiej 124.40, Kurs warszawski 215.95.

Wiedeń, 31 maja. Wczorajsza giełda wieczorna: Kredyty 216.30 Staatsbahnny 144.00, Lombardy 22.80, Alpijny 211.00, Austriacka renta papierowa 98.40, Austr. srebrna renta 93.00, Austr. złota renta 100.02, Węgierska złota renta 98.75, Niemiecki bank 100.00, Kolej półn.-zach. 120.50, Tendencja cicha.

Budapeszt, 31 maja. Wczor. gieł. Austr. kredyty 660.75, Węgierska pożyczka premiowa 174.00, Węg. kredyty 694.50, Węg. bank hipoteczny 146.50, Węg. bank eskontowy 406.00, 4-procentowa renta 117.60, Węg. bank komercyjny 247.00, Akcja elektryczna 244.00, Węg. bank dla przemysłu i handlu 130.00, Węg. ren. koronowa 92.95, Austr. renta złota 117.60, Austr. renta koronowa 97.25, Peszterka kolej miastowa 568.00, Elek. kolej miejska 298.00, Ganz & Co. 27.75, Salgo Tarjaner 590.00, Rima Murany 495.00, Austro Węgierska kolej państwowa 674.50, Kolej południowa 90.00.

Berlin 31 maja. Wczor. giełda wiecz. (Nachtboerse) kredyty 216.50 Staatsbahnny 144.60, Lombardy 22.40, Rea. banknoty (alt.) 216.30, Disconto Comandit 186.00, Kolej Transwalska: 1899 r. certif. 113.00, Tendencja słaba.

Hamburg, 31 maja. Wczorajsza giełda wieczorna: Kredyty 216.30, Lombardy 23.20, Staatsbahnny 144.25, Austr. złota renta 100.00, Węgierska złota renta 98.60, Srebro 113.00, 4-procentowa renta 117.60, Włoskie 96.50, Losy z 60 r. 140.00, Tendencja spok.

Paryż, 31 maja. Wczor. giełda. Cred. foncier 767.00, 4 proc. pożyczka rumuńska 1896 r. 113.00, Grecka pożyczka 204.00, proc. hiszpańskie Extérieurs 70.22, Tendencja pewna.

Targ zbożowy i towarowy,

Budapeszt, 31 maja. Pszenica na kwiecień 11.00 do 11.10, pszenica na październik 7.90 do 7.91, żyto na październik 6.75 do 6.80, owsis na kwiecień 5.50 do 5.55, kukurydza na maj 5.75 do 5.80, kukurydza na lipiec 5.38 do 5.39, rzepak na sierpień 12.90 do 13.00, żyto na kwiecień 6.75 do 6.76.

Silna Gorąco

Wiedeń, 31 maja. (Giełda zbożowa).

Na wczorajszej giełdzie była tendencja wyższości, a to z powodu trwającego ciepła i braku deszczu, jakoteż żywego obrotu. Przy zamknięciu była tendencja spokojniejsza. Sprzedawano pszenicę na maj czerwiec po 7.82, pszenicę na jesień 8.12, żyto na jesień 7.10, owsis na jesień 6.17, kukurydza na maj czerwiec 5.55-5.56.

Wiedeń, 31 maja. (Cukier spok.) 24.75, do 25.00 Nafta galicyjska (nieziemiona); Spirytus (słabiej) 40.70 do 41.00.

Berlin, 31 maja. Banknoty austr. 85.15. Spirytus 43.80.

Paryż, 31 maja. Trzy procent. renta 101.15, Mąka 25.65.

Frankfurt, 31 maja. Austr. kredyty 216.75, Laura 205.50. Disconto 185.90. Koleje państw. 144.60.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

Drobne ogłoszenia.

Pierwszy krajowy zakład wyrobu gorsetów. Lwów, Jagiellońska 2 I p. 2125

Nowo założony skład płócien korczyńskich i bielizny gotowej, Lwów, Halicka 1. 16, poleca piótna i weby korczyńskie w szerokościach 80, 90, 150, 165, 180 ctm. 2982

szczępienie dzieci świeżą krowianką od 2 do 4. ul. Chorążczyzny 24. 2998

Willa murowana w Grybowie. W miejscu klimatycznym, w uroczym położeniu, o sześciu pokojach z dwu morgowym ogrodem owocowym i warzywnym w cenie 12.000 złr. (24.000 k.) z wolnej ręki do sprzedania. Zgłoszenia: W. Olszewski w Grybowie. 3274

Urzędnik rachunkowy, kawaler, inteligentny, z dwoma egzaminami rachunkowości państw. i podwójnej buchalterii z odznaczeń, poszukuje popołudniowego zajęcia biurowego, prowadzenia ksiąg w większych przedsiębiorstwach kupieckich lub administracji kamiennej. W danym razie gotów jakiś czas bezpłatnie pracować. Adres poda Administrac. „Słowa polsk.“ 2409

Wspaniała sala

znana Towarzystwa muzycznego z osobną klatką schodową i ubikacjami bocznymi, wielką kuchnią i garderobą — jest w gmachu hr. Skarbka zaraz do wynajęcia. Bliższa wiadomość w administracji gmachu hr. Skarbka II. piętro. I. brama. 3414

Na sezon kąpielowy Słód gnieciony do kąpeli sprzedaje browar kieparowski Lwowskiego Towarzystwa akcyjnego browarów. 3415

Gosiewskiego 4. zaraz 7 pokoi z wszelkimi wygodami. 3416

Notaryusz w Radymnie poszukuje substytutą od dnia 1 lipca. 3421

Fabryka narzędzi wiertniczych Wolskiego i Odrzywolskiego w Schodnicy poszukuje zaraz sześciu tokarzy żelaza i metali. Zgłoszenia pisemne wnieść do zarządu. 3423

W Sokalu dom duży z ogrodem i z zabudowaniami gospodarskimi do sprzedania z wolnej ręki. Adres: L. Wolska, Dołęga, pocz. a Zaborów. 3411

We Lwowie Kurtowa 14, do sprzedania duża realność, dom z ogrodem, grunta pod budowę. 1758

Nauka śpiewu, włoskiego i angielskiego języka. Wiadomość w Administracji „Słowa“ 1753

Rutynowany magister farmacji znajdzie posadę w Drogueryi Piotra Mikolascha i Spółki we Lwowie. Zgłoszenia listownie. 3004

Kolejki rolnicze Poszukuje się szyn i wózków żelaznych w dobrym stanie. Zgłoszenia piśmienne: Lwów, Zielenia 19, kolej Przeworsk-Dynów. 3405

Ekonom z dłuższą praktyką poszukuje posady na ordynaryę Jaworski Glinna p. Nawaryja. 3396

Magister farmacji do brze polecony, znajdzie umieszczenie od d. 1 lipca w aptece w Szoku. 3319

Kupię majątek ziemski obszaru do 1,000 morgów z lasem Pośrednictwo nie wykluczone. Zgłoszenia nadsyłać poste rest. S. S. Tarnopol. 3337

Podzięci chcący dobrze wydać zamąż swoje córki, niech się porozumieją ze mną listownie. Adres: Skrytka pocztowa nr. 4, Lwów. Na odpowiedź marka 20 hal. 3377

Cukiernia ANIELI KURNACI z dniem 1 czerwca zostaje przeniesiona Rynek I. 34., obok handlu W-go Walacha. 3403

Meble stylowe

w obfitym wyborze, poleca firma

KAUFMANA

po umiarkowanych cenach

przy ul. Trybunalskiej 1. 1. 3308

Obwieszczenie licytacji.

Dnia 25 czerwca 1901 odbędzie się w kancelaryi ck. Zarządu lasów i dóbr skarbowych w Nadwórnie publiczna ustna i pisemna licytacja w celu sprzedaży owoców, spodziewanych w roku bieżącym w sadach skarbowych w Nadwórnie.

Ilość drzew owocowych, które obficie obrodziły wynosi: jabłoni około 2.108 sztuk, grusz 73 sztuk, śliw 125 sztuk.

Cena wywołania 3.000 koron, poręczne przy licytacji złożyć się mające 500 koron.

Bliższe warunki licytacji przejrzeć można każdego czasu w kancelaryi ck. Zarządu lasów i dóbr skarbowych w Nadwórnie.

3411

Ck. Zarządca: Szyszkowski.

W NOWO OTWORZONYM HANDLU IGNACEGO FRIEDA we Lwowie pl. Halicki 13 (przedtem ZWIEBAK) są do nabycia pod najprzystępniejszymi cenami: Dywany od najtańszych do najwykwintniejszych we wszystkich rozmiarach; Portyery gładkie i haftowane, wełniane, jedwabne i pluszowe; Kapy na łóżka, stoły i do powozów wszelakich jakości; Materye na meble wełniane, jedwabne i pluszowe; Story i franki koronkowe, chodniki i meble luksusowe. 3192

Lwowskie Biuro handlowe przy ulicy Kościuszki 4. 8 sprzedaje najtaniej i pod nadogodniejszymi warunkami Sika wki Przybory pożarne

W EKSPEDYCYI „SŁOWA POLSKIEGO“ są do nabycia następujące dzieła: Józef Maskoff, Zaszumi las tomów 2 cena 6 kor. St. Rossowski, Moja córka 2-50 „ Psyche 3-00 „ Abgar-Soltan, Panna Siewierska 2-00 kor. Zmogas Barcikowscy 5-00 „ Przygotowania wojenne Rosji (II. wydanie) 1-00 kor. Przewodnik do kąpiel 1-00 „

Table with financial data: Kurs giełdy wiedeńskiej (Z dnia 30 maja 1901 r.), Kursy wszelkich akcyj i różnych losów, Ogólny dług państwa, Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych, Obligacje kolejowe, Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with financial data: Dług państwa krajów korony węgierskiej, Inne publiczne pożyczki, Listy zastawne, Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table with financial data: Różne losy (a) Losy procentowe, (b) Losy bezprocentowe, Akcje przedsiębiorstw transportowych, Akcje banków (za sztukę).

Table with financial data: Akcje przedsiębiorstw przemysłowych, Warianty, Berlin, dnia 30 maja, Warszawa, dnia 30 maja, Petersburg, dnia 30 maja.